



Biuuletyn

www.kz.ketrzyn.pl

Nr 623

7 kwietnia 2019

Staczaj dobry bój wiary,
uchwyć się żywota wiecznego,
do którego też zostałeś powołany
i złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków.

I Tymoteusza 6:12

Kazanie: Kazimierz Plewiński

NADCHODZĄCE WYDARZENIA

KWIECIEŃ						
Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
8	9 Coffee H.	10	11	12 Boży czas	13 Boskie dziewczyny	14 Otwarte serca
15	16 Coffee H.	17	18	19	20	21 Otwarte serca
22	23 Coffee H.	24	25	26	27	28 Otwarte serca

12.04. - Boży czas - wieczór modlitewno - uwielbieniowy, godz. 18³⁰.

13.04. - Boskie dziewczyny - spotkanie dla kobiet, godz.: 17⁰⁰.

Każda niedziela - Otwarte serca - spotkanie z osobami uzależnionymi, potrzebującymi pomocy, sala w zborze, godz. 17⁰⁰.

Każdy wtorek - Coffee House, Reszel, godz. 16⁰⁰.

PROŚBY O MODLITWĘ

▪ **zbawienie:**

- rodziny Ewy Brzostek.
- męża Marysi Pietrzak.
- Andrzeja D. (męża Ani).
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).
- Lilli R. (żony Mirka).
- męża Bogumiły Panfil.
- rodziców Darka Biłdy.
- brata Moniki Czerwonki.

▪ **zdrowie:**

- Agnieszki Z.
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Patrycji i Magdy Owierczuk.
- Marianny i Jerzego Zakrzewskich.
- Alfredy Kopaczek.
- Bogumiły Panfil.

- o pomyślne rozwiązanie spraw Adolat i Dilafruz związanych z pobytem;
- o wsparcie, pocieszenie i błogosławieństwo dla taty i brata Bożeny Panfil;
- o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;
- o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.

URODZINY

Dziś urodziny obchodzi:

7.04. Katarzyna Werkowska

W tym tygodniu urodziny obchodzi:

13.04. Iwona Jankiewicz

Życzymy Bożych błogosławieństw!

REFLEKSJA

Zbawienie

Wiemy jednak, że człowiek nie zostaje usprawiedliwiony dzięki przestrzeganiu Prawa, ale jedynie dzięki wierze

w Jezusa Chrystusa. Dlatego my uwierzyliśmy w Jezusa, abyśmy zostali usprawiedliwieni dzięki wierze w Chrystusa, a nie dzięki przestrzeganiu Prawa, ponieważ przez przestrzeganie Prawa nikt nie osiągnie usprawiedliwienia.

List do Galatów 2:16

Jeżeli człowiek mógłby pojednać się z Bogiem dzięki przestrzeganiu przykazań lub zasad religijnych, to ofiara Chrystusa byłaby niepotrzebna i daremna. Tymczasem własna „dobroć” nie jest w stanie zbawić żadnego śmiertelnika, gdyż natura każdego potomka Adama, z wyjątkiem Chrystusa, jest skażona grzechem. Pozostaje tylko pokutować ze swoich grzechów i położyć

swą wiarę w Zbawicielu, który pojednał nas ze swym Ojcem przez swoją ofiarę na krzyżu.

KĄCIK LIRYCZNY



Łzy

Autor: Mirosław Krawczyk

Kiedy płaczesz, w twoich łzach odbija się
twój świat.

Człowieku, Jezus kocha cię.

Wierz, On chce przebaczyć twój grzech.

Pamiętaj jedno cokolwiek się zdarzy.

Jedno jest wieczne,

On wciąż czeka,

Nawróć się.

ROZWAŻANIE



Świętość (nie) jest przestarzała

Autor: Filip Sylwestrowicz

Świętość nie zawsze kojarzy się pozytywnie. Mówi się czasem z przekąsem: „nie bądź taki święty” lub „nie bądź świętszy od papieża”, utożsamiając świętość z przesadną i kłopotliwą dla

otoczenia gorliwością. Bywa ona też wiązana z obłudą i pobożnością na pokaz, czemu dajemy wyraz mówiąc, że ktoś jest „świętoszkiem”. Świętość może też kojarzyć się z niezrozumiałymi wyzrzeniami, które krępują naszą wolność i pozbawiają nas przyjemności. Nawet jeżeli na hasło „świętość” nie przychodzi nam od razu na myśl „Legenda o świętym Aleksym” lub ascetyczne praktyki Szymona Słupnika, to prawdopodobnie myślimy o bardziej przyziemnych ograniczeniach, takich jak nieoglądanie pewnych programów w telewizji, niechodzenie na niektóre imprezy i wstrzeźliwość seksualna przed ślubem.

Świętość nie wydaje się więc być najlepszą reklamą dla współczesnego chrześcijaństwa. Któż chciałby poddawać się niezrozumiałym ograniczeniom w tym pełnym możliwości świecie? Jawi się ona jako dokładne przeciwieństwo dobrej zabawy, antyteza przyjemności i radości z życia. Należy do staromodnego świata religii, który pewnie dla niejednej osoby oznacza nietolerancję, odrzucanie innych i sztywny formalizm.

A jednak świętość jest jedną z tych rzeczy, które są w chrześcijaństwie najpiękniejsze i najbardziej pociągające! Jeżeli chcemy przekazać wiarę kolejnemu pokoleniu dorastającemu już w XXI wieku, to bynajmniej nie powinniśmy wstydliwie chować świętości w kącie, ale raczej postawić ją w naszych kościołach na honorowym miejscu. Tylko chrześcijaństwo obsesyjnie wręcz zafascynowane Bożą świętością może

mieć coś wartościowego do zaoferowania współczesnemu światu.

W świętości nie chodzi (głównie) o nas

Żeby zrozumieć znaczenie świętości, należy przede wszystkim dostrzec, że wcale nie chodzi w niej przede wszystkim o nas. Świętość to nie jest określenie na kierowanie się w życiu staroświeckimi wartościami. Nie jest też synonimem religijnej dewocji, ani inną nazwą życia pełnego wyrzeczeń. Świętość nie jest również tożsama z tradycyjnym nabożeństwem, majestatycznymi katedrami i podniosłą liturgią. W pierwszej kolejności jest ona cechą samego Boga. Określa ona go do tego stopnia, że czasem jest on nazywany po prostu Świętym (Hi 6,10) lub Świętym Izraelskim (Iza 41,20, 43,14). Podobnie i imię Boże, które wyraża jego prawdziwą istotę, jest święte (Kpł 20,3, 22,2,32, Ez 20,39, Łk 1,49). Świętość ludzi jest odbiciem i naśladowaniem Bożej świętości. Pismo Święte wielokrotnie wzywa nas: „świętymi bądźcie, bo ja jestem święty!” (1 P 1,16, Kpł 11,44). Nawet najdoskonalsza świętość człowieka nie może się jednak równać z pierwowzorem, którym jest świętość samego Boga: „nikt nie jest tak święty, jak Pan (...)” (1 Sam 2,2).¹

Czym więc jest Boża świętość? Często spotykam się z definiowaniem jej jako oddzielenia od grzechu.² Jednak taka definicja sprowadza świętość do roli negacji. Znaczyłaby tyle, że Bóg nie

ma nic wspólnego z zepsuciem i upadkiem. Świętość jest jednak przede wszystkim pozytywną cechą naszego Pana. Świętość jest cechą Boga, która czyni go zbawcą. Kiedy Izraelici zostali ocaleni przed wojskiem faraona, zaśpiewali: „Któż jest jak Ty, wśród bogów, Panie? Któż jest jak Ty, wzniosły w świętości? Straszliwy w chwalebnych czynach, sprawco cudów” (Wj 15,11). Świętość jest też tym, co sprawia, że możemy polegać na Bożych obietnicach. Jego słowo jest święte i nie może zostać złamane (Ps 105,42, Ps 22,4-5). Świętość sprawia wreszcie, że Bóg odbiera ludzką nieprawość jako zniewagę (Am 2,7). Świętość oznacza Bożą absolutną doskonałość, dobroć i majestat. Jest tym, co sprawia, że On jest sobą.

Jak bardzo XXI wiek nie różniłby się od przeszłości, to człowiek niezmiennie potrzebuje świętego Boga. Tylko on może zapewnić stałość w pełnej zmian rzeczywistości. Tylko na Nim można niezmiennie polegać bez względu na okoliczności. Tylko święty Bóg może nas wyzwolić od zła i niesprawiedliwości, ponieważ sam w żadnym stopniu nie jest nimi skażony. Tylko On może zaprowadzić sprawiedliwość, bo nie ma nic wspólnego z niesprawiedliwością. Bez świętości nie byłoby ewangelii ani zbawienia.

Świętość dotyka naszego życia

Chociaż Boża świętość jest źródłem naszej nadziei zbawienia, to jednocześnie jest ona dla grzesznika

śmiertelnie niebezpieczna. Kiedy prorok Izajasz stanął przed Bożym tronem w niebie, to natychmiast uświadomił sobie, że nie jest godzien przebywać w obecności Świętego (Iz 6,6). Gdy apostoł Piotr rozpoznał w Jezusie boskiego posłannika, od razu przerażony zdał sobie sprawę ze swojej grzeszności (Łk 5,8). Nie ma nic bardziej budzącego grozę niż oblicze Boga dla upadłego człowieka. A jednak obie te historie mówią o Bożym przebaczeniu. Bóg posłał anioła, żeby oczyścił proroka Izajasza i uczynił go godnym sprawowania powierzonej mu misji. Jezus nie odtrącił Piotra, ale przeciwnie: uczynił go swoim apostołem.

Chrześcijaństwo jest opowieścią o tym, jak święty Bóg przyjmuje nieświętych ludzi. Nikt z nas nie jest święty sam w sobie. Nie jesteśmy doskonale prawdomówni jak Bóg. Nie zawsze można polegać na naszych obietnicach. Często jesteśmy niesprawiedliwi wobec innych. Żywimy urazy, postępujemy samolubnie i wykorzystujemy potknięcia innych dla swoich korzyści. Kiedy to sobie uświadomimy, to świętość Boga powinna nas napępiać niewysłowioną grozą! Stanięcie przed doskonałym Panem nieba i ziemi byłoby dla nas zagładą. A jednak on wyciąga ku nam swą rękę. Pozwala nam stanąć przed swoim obliczem i sam oczyszcza nas z naszej nieprawości. Z powodu swojej świętości Bóg nie mógłby znieść obecności grzesznych ludzi, ale z powodu tej samej świętości postanowił nas wybawić z tej niedoli.

Dopiero w tej perspektywie tradycyjna chrześcijańska moralność oraz historyczne formy nabożeństwa nabierają sensu. Powszechnie sądy na temat moralności są zmienne w czasie. Zmiany te bywają pozytywne lub negatywne. Z jednej strony w kulturze zachodniej powszechnie potępia się dziś niewolnictwo, które w przeszłości było szeroko akceptowane. Z drugiej strony coraz powszechniejszym przyzwoleniem cieszy się swoboda obyczajów, która z pewnością wzbudziłaby zgorszenie u naszych przodków. Chrześcijaństwo nie wzywa jednak do moralnego tradycjonalizmu, który za punkt honoru stawia sobie życie normami dnia wczorajszego. Wzywa raczej do upodabniania się do świętego Boga, którego charakter objawia nam Pismo Święte. Stąd wezwanie do świętości jest wezwaniem do podążania za niezmiennie aktualnymi normami moralnymi, które z równą siłą potępiają okrucieństwa handlu niewolnikami w XVIII i XIX wieku, jak współczesną niemoralność seksualną. Jako Boże dzieci jesteśmy powołani do bycia takimi jak nasz Ojciec, niezależnie od tego, co akurat znajduje uznanie w oczach współczesnego nam świata.

Niezmienna pozostaje też potrzeba spotkania świętego Boga. Dookoła nas zmieniają się kulturowe preferencje, gusta muzyczne i moda. Jednak niezmiennie pozostaje doświadczenie wspólnoty chrześcijańskiej, która

przychodzi razem przed oblicze Trójjedynego Boga. Dlatego jakkolwiek forma nabożeństwa pozostaje w pewnym stopniu zależna od współczesnej kultury, to jednak musi satysfakcjonująco wyrażać jego niezmienną istotę. Podobnie jak wszyscy nasi przodkowie potrzebujemy skonfrontować się z Bożą świętością, uznać swoją grzeszność, doświadczyć przebaczenia, zostać pokrzepieni przez Pana za pomocą jego Słowa i sakramentów oraz posłani, żeby żyć dla Jego chwały.

Świętość nie jest przestarzałym balastem utrudniającym chrześcijaństwu przetrwanie w XXI wieku, ale niezwykle aktualną odpowiedzią na potrzeby współczesnego człowieka. Jedynie przemieniające doświadczenie spotkania ze świętym Bogiem może pozwolić upadłemu człowiekowi znaleźć prawdziwy pokój. Z tego doświadczenia powinny wypływać zasady, którymi kierujemy się na co dzień. W nim też powinno być zakorzenione życie kościoła.

¹ Teologia protestancka okresu ortodoksji (XVII-XVIII w.) rozróżniała pierwotną i absolutną świętość, która jest właściwa Bożej naturze oraz pochodzącą od niej względną świętość człowieka. Edward Leigh pisał używając arystoteliańskich kategorii, że w Bogu świętość jest substancjalna, podczas gdy u człowieka jest przypadłością. Cf. Richard Muller, „Post Reformation Reformed Dogmatics”, t. 3 „The Divine Essence and Attributes”, Grand Rapids 2003, s. 498-499.

² Zwykle taka definicja poparta jest odwołaniem do etymologii hebrajskiego słowa *qodesz*. Problemy z próbami zdefiniowania hebrajskiego pojęcia świętości na podstawie etymologii wyczerpująco przedstawił David Clines w prezentacji „Alleged Basic Meanings of the Hebrew Verb *qđš* ‘be holy’: An Exercise in Comparative Hebrew Lexicography”. Etymologia w ogóle nie powinna być podstawą do określania znaczenia słów, które determinuje nie ich historia, ale sposób używania. Ponadto nie da się wywieść słowa *qodesz* od żadnego rdzenia oznaczającego oddzielenie.

Za: nalezeczdojezusa.pl

DOBRE SŁOWO

Jak przyjąć przebaczenie i poradzić sobie z potępieniem

Autor: Joyce Meyer

„Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, [Bóg] jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości” 1 List Jana 1:9 (BT)

Każdego dnia potrzebujemy przebaczenia. Duch Święty włącza alarm w naszej duszy, abyśmy mogli rozpoznać grzech, i dzięki krwi Jezusa daje nam moc, byśmy nieustannie obmywali się z win i żyli w sprawiedliwości Bożej.

Lecz kiedy samopotępienie zakradnie się do naszej duszy, możemy

być pewni, że nie jest ono darem od Boga. To On wysłał Jezusa, aby za nas umarł i złożył ofiarę za nasze grzechy – Jezus poprzez Swoją śmierć na krzyżu uwolnił nas od grzechów i potępienia (zob. Ks. Izajasza 53).

Bóg zerwawszy z nas jarzmo grzechu, usunął również ciążącą na nas winę. Pan jest wierny i sprawiedliwy, odpuszcza nasze grzechy i oczyszcza nas z nieprawości (zob. 1 List Jana 1:9).

Szatan doskonale wie, że poczucie potępienia i wstydu sprawiają, iż oddalamy się od Boga i modlitwy, i nie możemy przyjąć przebaczenia, ani cieszyć się intymną relacją z Panem.

Wyrzuty sumienia z powodu własnych uczynków lub przeświadcze-

nie o Bożym gniewie oddzielają nas od Jego obecności. Pan nigdy cię nie opuści, więc i ty nie odwracaj się od Niego z powodu ciężaru win. Przyjmij Jego przebaczenie, oczyść się w Nim trwaj.

Modlitwa

Boże, tak bardzo dziękuję Ci za to, że pokazałeś mi prawdę o potępieniu. Teraz wiem, że nie Ty je zsyłasz. Jeszcze dziś przyjmę Twoje przebaczenie. Ty oczyściłeś mnie z grzechu, dzięki czemu mogę żyć z Tobą w sprawiedliwości. Amen.

Za: tv.joycemeyer.org

WSPIERAJMY MISJE



Zachęcamy do finansowego wspierania misjonarzy. Każda złotówka jest ważna!

Misje prowadzone na wschodzie, Tłumaczenia Biblii	Nr konta: 32 1050 1096 1000 0001 0178 4874 Biblijne Stowarzyszenie Misyjne ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń
Misje prowadzone na Bliskim Wschodzie przez zbór w Rabce.	Nr konta: 93-10203466-0000950200296608 z dopiskiem: „Misje” Kościół Chrześcijan Baptystów ul. Roztoki 9, 34-700 Rabka-Zdrój
Misja w Yorku (Wielka Brytania) Krystyna i Władysław Plewiński	Nr konta: 06 1020 3639 0000 8302 0011 6152 z dopiskiem: „Wsparcie misji w Yorku” Władysław Plewiński
Fundacja SNAP - stop narkomanii, alkoholizmowi, przemocy. Elżbieta Maria Stępniaik	Nr konta: 43 1090 2590 0000 0001 3365 6687 BZ WBK

WAŻNE INFORMACJE

PASTOR	Arkadiusz Jurgielajtis , tel.: 517 524 520 e-mail: jurgielajtis@op.pl
CZŁONKOWIE RADY ZBORU	Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski
BIBLIOTEKA	Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska
REDAKCJA STRONA WWW	Marta Jurgielajtis , tel.: 509 963 995, e-mail: jurgielka@gmail.com admin@kz.ketrzyn.pl
NABOŻEŃSTWA	Niedziela: godz. 10 ⁰⁰ , środa: godz. 18 ⁰⁰ .
SPOTKANIE MODLITEWNE	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 ⁰⁰ oraz w niedzielę: godz. 8 ⁰⁰ .
BOŻY CZAS	Wieczór modlitewno – uwielbieniowy, jeden piątek w miesiącu, godz. 18 ³⁰ .
OTWARTE SERCA	Spotkania z osobami potrzebującymi pomocy, sala w zborze, niedziela: godz. 17 ⁰⁰ .
BOSKIE DZIEWCZYNY	Spotkanie dla kobiet, jedna sobota w miesiącu, godz.: 17 ⁰⁰ .
COFFEE HOUSE	Reszel, wtorek, godz.: 16 ⁰⁰ .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)	Zajęcia prowadzą zamiennie Kasia Werkowska i Jarek Werkowski .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)	Zajęcia prowadzą zamiennie Ania Jurgielajtis, Marta Jurgielajtis i Dawid Kondratowicz .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)	Zajęcia prowadzą zamiennie Agnieszka Kar- czewska i Łukasz Bałdyga .
GRUPA NAJMŁODSZYCH	Opiekę sprawuje Marta Jurgielajtis (młodsza) .
KONTO BANKOWE	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
ADRES	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
WWW	www.kz.ketrzyn.pl
EMAIL	betel@kz.ketrzyn.pl

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie